

# LUD

Jornal polonez „LUD”

publica-se á noite  
terças - e sextas - feiras

Wychodzi dwa razy na tydzień: w wtorki i piątki, wieczorem

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Żerek  
Wydawca i redaktor: Książdz Jan Pałka  
Adres: Curitiba — Avem. Dr. Jaime Reis, 582  
Adres dla listów zwykłych i pieniężnych: Redação  
„Lud”, C. P. 155, Curitiba — Paraná — Brasil.  
Adres telegraficzny: Redação „Lud” Curitiba.

Redakcja i Administracja  
otwarte są codziennie (prócz niedziel  
i świąt kościelnych):

od 8 — 11 godz. rano i  
od 1 — 5 godz. po południu.  
Telefon: 1498

PRENUMERATA: W Brazylii 150000 płatna z góry półrocznie 8000; w Argentynie 6 pezów; w Polsce rocznie 14 zł (P. K. O. Nr. 197.311, Warszawa); w Ameryce Południowej 2.50 dolary; w Urugwaju 4 pezy urugwajskie.

Ceny ogłoszeń: — Ogłoszenia tylko z góry płatne.  
Do 3 cm. szerokości przez 1 lam do 3 razy 58000  
Od 1 „ „ 1 „ za każdy raz na stronie ogłoszeń 8300  
Od rocznych ogłoszeń zgóry zapłaconych na stronie ogłoszeń 40 proc. zniżki  
Ogłoszenia w tekście według umowy. Od nekrologów 4 cm szerokości przez 1 lam 38000

CENA NUMERU 300 rejsów.

W Kurytybie do nabycia w sklepach pp. R. Plekarza - Kubisa i Floreckiego.  
W mieście São Paulo: w kioskach około poczty głównej; Estação Luz, Sorocabana i Braz.  
W Porto Alegre: agent Grzegorz Kulesza - Filho, Rua do Parque 507.

## Podziemna taktyka: podejść i okpić

„The Universe” podaje cały szereg niezwykle charakterystycznych faktów, które wykazują, w jaki sposób komuniści na terenie Anglii w walce z chrześcijaństwem a w szczególności z katolicyzmem stosują tak zwaną „podziemną taktykę”. Ta cicha metoda, szerząca rozkład od wewnątrz, jest o wiele bardziej niebezpieczna, niż dawna otwarta walka, metoda jawnego ataku, jaką komuniści poprzednio stosowali. Na czym ta „podziemna taktyka” polega, wykazują następujące fakty, zaoczerpnięte z terenów Anglii, ale identyczne z taktyką, jaką komuniści stosują i na innych terenach.

A więc pierwszy fakt: liczba członków partii komunistycznej w Anglii w ciągu ostatnich roku wzrosła dwukrotnie i ilość nakładu oficjalnego pisma komunistycznego Anglii „Daily Worker” też w owym czasie wzrosła dwukrotnie. Poza tym oficjalnym organem komunistów angielskich istnieją specjalne publikacje, które są redagowane w ten sposób, że kresląc pozornie bezstronne kulturalne problemy, starają się podważyć zasady kultury chrześcijańskiej. Nie nazywa się rzeczy po imieniu, ale wnioski, jakie nasuwają się po przeczytaniu tych zagadnień „kulturalnych”, prowadzą do światopoglądu identycznego z materialistycznym marksizmem.

Do takich upozorowanych propagandą „kultury” czasopism należy naprzykład angielskie czasopismo „Challenge”. Jeszcze rok temu wychodzące w formie miesięcznika, czasopismo to liczyło zaledwie 1300 egzemplarzy nakładu, co na stosunki angielskie stanowi liczącą się nikomą. Lecz już z początkiem roku bieżącego miesięcznik ów liczyło ostatnio 50 000 egzemplarzy nakładu, ma zamiar przekształcić się w tygodnik przy czym poczytność jego warstwą z dnia na dzień. Stwierdzono jednocześnie, że „Challenge” jest czytany masowo przez niekomunistów a nawet w środowiskach chrześcijańskich przez tych, którzy nie umielać czy nie chcą poza piekielnie brzmiającymi hasłami dorwać treści komunistycznej.

Podobnie w dziedzinie organizacyjnej daje się dostrzec nasstraszający wzrost wpływów komunistycznych, co można było stwierdzić zwłaszcza w czasie ostatniej konferencji zwolanej w lutym r. b. w Londynie przez Brytyjską Ligę Młodzieży Komunistycznej. Konferencja ta trwała trzy dni, przy czym uderzała wprost zmiana taktyki. Gdy w czasie podobnej konferencji w roku 1933 jaskrawo podkreślano hasła komunistyczne, wywieszano emblemy kompartii i portrety Lenina, Liebknechta, Róty Luksemburg i tak dalej —

to obecnie na pierwszy plan wysunięto niewinne naporoz hasła humanitaryzmu: „Młodzież Wielkiej Brytanii jednoczy się w walce o pokój, wolność i prawa dla młodych”, przy czym podkreślano że, ze szczególnym zadowoleniem młodzież komunistyczna powita na konferencji przedstawicieli młodzieży chrześcijańskiej.

Jeden z mówców, przedstawiciel młodych angielskich komunistów nazwiskiem John Strachey w czasie obrad sekcji organizacyjnej na konferencji w lutym r. b. wyraźnie podkreślił: „Najważniejszą rzeczą jest umieć przeciwników podejść i okpić”. Ta metoda podejścia i walki podziemnej, stosowana w ostatnich czasach przez komunistów, wydaje owoce nie tylko w Anglii ale i w innych krajach i na naszym gruncie. Słusznie zaznaczył dwutygodnik katolicki „Pax” w naczelnym artykule „Na dawnym posterunku z nową misją”: „W Polsce widoczny

jest wyraźnie początek nowej ofensywy. Montuje się zwarty front grup świadomych a często nieświadomych wysługujących się bolszewizmowi... Kultur — bolszewizmu uprawiany przez różnych pięknoduchów, jest nieświadomie często robioną robotą dywersyjną na rzecz sztabu obcego mocarstwa... Na rok 1937 wysuwamy hasło zupełnej likwidacji w Polsce akcji określonej jako „Kultur bolszewizmu”.

To, co podkreśla „Pax” jest dlatego znamienne, ponieważ nasze sfery inteligentne mogące odegrać poważną rolę w ruchach społecznych, często stanowią jednak czynnik niebezpieczny: są chwiejne. I dlatego jesteśmy świadkami, jak w tych sferach niszczy się tradycje, zaszczepia wolnomyślicielstwo w najbardziej zasadniczych zagadnieniach natury moralnej. (Naprzykład metoda „Wiadomości Literackich”).

Ow tenor moralny agitacji komunistycznej, wywierany metodą podejścia i walki podziemnej musi być przełamany. Naczelnym nakazem w tej dziedzinie winna być bezwzględna zwartość i osójność wszystkich świadomych chrześcijańskich czynników w Narodzie. (KAP).

## Wiadomości z Polski

### Choroba Paderewskiego

Warszawa, 18. — Nadstawane komunikaty z Zurichu, donoszą o ciężkiej chorobie mistrza Paderewskiego.

### STANISŁAW ZBYSZKO CYGANIEWICZ W POLSCE

Szereg pism ogłasza wywiad ze słynnym zapaśnikiem Stanisławem Zbyszko Cyganiewiczem, który po 11 letniej nieobecności przybył do Polski. Cyganiewicz oświadczył, że celem jego podróży jest rozszerzeniem się wśród młodego pokolenia sportowego w Polsce. Chciałby on młodego atlete polskiego wykształcić na szampiona o światowym rozgłosie.

### Zniesienie sądów przysięgłych w Polsce

W związku z wniesieniem do Sejmu rządowego projektu ustawy, znoszącej sądy przysięgłych, które istniały dotąd jedynie w Małopolsce, jako dawnej dzielnicy austriackiej dziedziącej po zaborcach, zagadnienie to stało się przedmiotem publicznej dyskusji w prasie i parlamencie. W oświadczeniu złożonym przed kilku dniami w komisji prawniczej Sejmu, Minister Sprawiedliwości Grabowski uzasadniał stanowisko rządu, przedstawiając argumenty jakie przemawiają za zniesieniem sądów przysięgłych. Sądy te nie są fachowe, ulegały wstrząsaniu, odruchom

Ignacy Paderewski pozostał w łóżku, złożony panującą w Europie, grypa.

Poza tym Cyganiewicz przygotowuje występy swego młodszego brata Władysława, który bawi obecnie w Nowym Sączu. Stanisław Cyganiewicz zabawi w Polsce do jesieni. A kilka lat zamierza osiąść na stałe w kraju. Przed kilku miesiącami w Brazylii, gdzie zorganizował zapasy silerów w Rio de Janeiro, São Paulo itp.

uczuciowym, grzeszą brakiem znajomości prawa i wprowadzają jak się wyraził minister, czynnik loterii do wymiaru sprawiedliwości. Stanowisko rządu idzie po linii wskazanej Konstytucji, która zalecała zniesienie sądów przysięgłych.

Dyskusja, jaka się wywiązała na ten temat, wskazała, że zdania członków komisji, są podzielone. Przeciwno zniesieniu sądów przysięgłych wypowiedział się między innymi poseł żydowski z Małopolski, Sommerstein. W głosowaniu przyjęto wniosek 11 tu głosami przeciw 9-ciu.

### ZAJŚCIA ANTYŻYDOWSKIE

zraniono dwóch żydów i jednego Polaka. Smutny ten wypadek powstał w czasie wyborów do Stowarzyszenia Studentów, w którym narodowej mają większość.

## General Sikorski O KLÓTNIACH MIĘDZY NIEMCAMI I ROSJĄ SOWIECKĄ

W „Kurierze Warszawskim” przestrzega general Władysław Sikorski, przed mieszaniem się do sporów ideologicznych, które prowadzą obecnie Niemcy i Rosja Sowiecka.

„Wszystko wskazując, pisze gen. Sikorski, że Hitler nie pragnie wojny z Sowietami. General Ludendorff oświadczył, że wojna niemiecko - sowiecka jest formalnie niemożliwa. Przeciwnikiem takiej wojny jest też wódz „Reichswehry”, gen. Fritsch.

Wreszcie trzeba sobie uprzytomnić, że kanclerz Hitler nie zerwał traktatu Rapallo a może byłby skłonny zawrzeć z Rosją Sowiecką umowę handlową.

## MINISTER R. P. W RIO O ZGONIE Ks. prał. Tyleczka

Nagły zgon ks. prałata Tyleczka, o którym donosiliśmy kilka dni temu, wywołał w Polonii Brazylijskiej powszechny żal z powodu śmierci tak zasłużonego i wybitnego kapłana-rodaka.

Dzisiaj do Redakcji „Ludu” Dr. Tadeusz Grabowski, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny R. P. przy rządzie Republiki Brazylijskiej w Rio, nadesłał następujący telegram: „Proszę przyjąć wyrazy najgłębszego żalu z powodu zgonu zasłużonego Kapłana polskiego, dobrego patrioty i opiekuna ludu, Ks. Prałata Tyleczka. Posel Grabowski”.

## Polska popularna w Holandii

Prasa holenderska ogłasza obszerny artykuł o turystyce polskiej, ze specjalnym uwzględnieniem możliwości uprawiania sportów zimowych w Polsce. Ukazują się również obszernie opisy uzdrowisk polskich. W kioskach wydzielane są filmy polskie, między innymi o Krakowie, Huculszczyźnie, zyciu górall, dożynkach

w Sandomierskim, weselu krakowskim i t. p. Ludowy uniwersytet kinematograficzny urządza co niedzielę w południe specjalne odczyty z wyświetleniem filmów polskich. W oknach biur turystycznych urządzone specjalne wystawy o polskich miejscowościach turystycznych, gdzie można uprawiać sporty zimowe.

## KSIEŻNICZKA HISPZAŃSKA WCHODZI ZA CZARTORYSKIEGO

Z Paryża donoszą o oficjalnym oznajmieniu, że księżniczka Dolores Bourton i Orleans, córka infanta Don Cor-

los zaręczyła się z polskim księciem Czartoryskim. Ślub odbędzie się w lipcu w Lozannie.

## Na froncie wojennym w Hiszpanii

### ŚMIERĆ BOHATERA

Sevilla, 18. — Po wzięciu Alcazarejos, w czasie trwającej dwa godzinnej krwawej walki, zginął sławny kapitan Rojas, walocący w międzynarodowej Brygadzie, która całkowicie została rozbita.

### W OFENSYWIE

Naval Carnero, 18. — Powstańcy przypuścili gwałtowną ofensywę na bojowym odcinku Jarama.

Pod silnym naporem kolumn powstańczych, komuniści byli zmuszeni wycofać się z niektórych zajmowanych pozycji.

### WALKI NA FRONCIE MADRYOKIM

Madryt, 18. — Nad ranem stoczono niezwykle gwałtowną walkę na odcinkach bojowych w Madrycie, a mianowicie w Olsadade Universitaria i w Casa del Campo.

Powstańcy przypuścili na stolicę gwałtowny atak ciężkiej artylerii. Wybuchające kule armatnie, spadły w centrum miasta, wyrządziły wiele szkody, waląc w gruzy potężne budynki i zabijając wielką liczbę ludności. Wśród ludności zapanowała nieopisana panika.

### ROZPACZLIWE POŁOŻENIE

Madryt, 18. — Napór powstańców na Madryt jest tak silny, że komuniści w rozpaczają wszystkich zdolnych

do broni do obrony stolicy. W chwili obecnej powstańcy atakują Madryt z dwóch stron. Położenie komunistów jest beznadziejne.

### EWAKUACJA MADRYTU

Madryt, 18. — General Miaja, komendant Obrony Stolicy, wydał ostatnie rozporządzenie, by w ciągu dnia ze stolicy ewakuowano wszystką ludność cywilną.

### NA FRONCIE JARAMA

Gibraltar, 18. — Kolumny wojsk powstańczych przypuściły ostry atak na pozycje komunistów. Piechotę powstańców, pędzącą do ataku, wspomagały samoloty i artyleria. Nieprzyjaciel dziesiątkowany pociskami z samolotów i artylerii, zanim powstańcy podeszli bliżej, opuścił zajmowane pozycje. Na innych odcinkach stoczono krwawe bitwy. Powstańcy jednakże mimo trudności, zajęli kilka ważnych punktów strategicznych i ciągle posuwają się naprzód.

### MASOWE RORSTRZELANIA

Salamanca, 18. — Uprawdzeni przez powstańców komuniści, jednogłośnie rozstrzelano w Madrycie przeszło 400 osób, oskarżonych o sympatyzyzowanie z powstańcami.

W związku z ustawicznymi porażkami komunistów i ewa-

kuacją Madrytu, należy się spodziewać że w stolicy nastana rzedę teroru.

POD OVIEDO

Pontevedra, 18. - Powstańcy ostatecznie wzmocnili swoje pozycje w Oviedo i nieprzejścieli zmuszają do cofania się. W miejscowości São Claudio rozpoczęto generalną ewakuację, bojąc się, by powstańcy nie zablokowali pozostałych sił komunistycznych.

SAMOLOTY SPADAJĄ

Sigüenza, 18 - Generalny sztab powstańców podaje komunikat, że w ostatnich dniach ich siły powietrzne straciły 16 samolotów komunistów. W walkach powietrznych powstańcy stracili tylko 2 samoloty.

Z Brazylii

INTERWENTOR DYSTRYKTU FEDERALNEGO

Prezydent Republiki, Getulio Vargas, podpisał dekret, mocą którego interwentorem Dystryktu Federalnego, zostaje ksiądz prałat Olimpio de Melo.

Nowo mianowany interwentor, wypowiadając się w sprawach politycznych, oświadczył dziennikarzom, że jak dotychczas stał po stronie Getulio Vargasa, tak i w ciągu dalszym zgłasza swoją solidarność z prezydentem Republiki.

PRZEDSTAWICIEL BRAZYLII NA UROCZYSTOŚCIACH KORONACYJNYCH

Prezydent Republiki podpisał dekret, mianując Regis de Oliveira nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasadorem Brazylii na uroczystości koronacyjne Jerzego VI. króla angielskiego.

W uroczystościach tych wezmą udział również generał Leite de Castro i kapitan Fragaço Silvio Veguelin de Abreu, jako przedstawiciele wojska.

Skład powyższej delegacji o pnia publiczna przyleta z żywym zadowaniem.

HOLENDERSKA DELEGACJA HANDLOWA JEDZIE DO SÃO PAULO

Holenderska misja handlowa, po dłuższym pobycie w Rio de Janeiro, dnia 16-go b. m. udała się do São Paulo, by omówić kwestię obopólnej wymiany handlowej z tym Stanem.

W Rio de Janeiro podpisano umowę, na podstawie której przeprowadzi się likwidację zamrożonych kredytów holenderskich. Ponadto omówiono cały szereg spraw handlowych interesujących tak Brazylię jak i Holandję.

MINISTER SKARBU

Z Rio donoszą, że minister skarbu, Souza Costa, w przyszłym miesiącu uda się do Rio Grande do Sul, gdzie weźmie udział w tworzeniu nowego gmachu celnego w Pelotas.

STAN LUDNOŚCI BRAZYLII

Z Rio donoszą, że wczoraj przedłożono w Narodowym Instytucie Statystycznym stan ludności Brazylii, który wynosi 42.395.151 mieszkańców.

Dane statystyczne są zebrane w grudniu ubiegłego roku i w poszczególne Stany przedstawiają się następująco:

- Alagoas 1.221.030; Amazonas 443.904; Bala 4.265.074; Ceara 1.674.554; Distrito Federal 1.756.080; Espirito Santo 710.282; Golez 758.080; Maranhão 1.190.123; Mato Grosso 373.514; Minas Gerais 7.706.847; Pará 1.541.619; Paraíba 1.298.966; Paraná 1.040.619; Pernambuco 3.010.118; Piaui 848.658; Rio de Janeiro 2.074.192; Rio Grande do Norte 781.836; Rio Grande do Sul 3.119.211; S. Catarina 1.012.424; S. Paulo 6.796.062; Sergipe 117.089.

Rozbudowa Marynarki Handlowej

W STADIUM REALIZACJI Dwa nowe polskie motorowce GAL

Zamówienie przez Towarzystwo «Gdynia-Ameryka Linie Żeglugowe S. A.» dwóch nowych jednostek morskich poniesie naprzód unowocześnienie tonażu polskiej marynarki handlowej. Staki w wraz z motorowcami «Pilsudski» i «Batory» stanowią będą podwalny nie tylko wielkiej, ale technicznie wysoko stojącej polskiej floty handlowej. Nowe motorowce służyć mają do przewozu pasażerów i ładunków na linii Południowo-Amerykańskiej. Będą to statki obliczone zarówno na obsługę stale wzrastającej emigracji z Polski do krajów Ameryki Południowej, jak i na przewóz również stale zwiększających się ładunków na tej trasie. Jeden ze statków został zamówiony w angielskiej stoczni «Swan, Hunter and Wigham Richardson, Ltd.» w Newcastle-on-Tyne, drugi w stoczni duńskiej «Naksof Skibsvaerft» w Naksof. Motorowce te dwusrubowe, obliczone są na przewóz około tysiąca pasażerów jednorazowo. Każdy statek posiadać będzie pięć ładowni oraz międzypokłady, przystosowane do przewozu takiego ładunku, jak naprzykład żelazo, drzewo, a także ziemniaki. Jedna z ładowni będzie

izolowaną i zaopatrzoną w urządzenia chłodnicze dla przewozu mięsa, owoców, nawet tak delikatnych, jak naprzykład banany. Każdy z nowych statków będzie mógł zabrać przeciętnie trzykrotnie tyle ładunku, ile zabiera obecnie s/s «Palaski». Szybkość statków wynosić będzie 17 węzłów. Jest to szybkość nie o wiele mniejsza od szybkości statków «Pilsudski» i «Batory», tak że podróz do Ameryki Południowej odbywać się będzie w czasie znacznie krótszym, niż dotychczas statkami «Kościszko» i «Palaski». Pojemność każdego statku wynosić będzie brutto 11.600 ton. Wymiary będą następujące: długość około 146 m., szerokość około 21 m., wysokość kadłuba, około 11,2 m, zanurzenie około 8 m. Pierwszy ze statków, zamówiony w stoczni angielskiej, gotowy będzie w październiku roku 1938, drugi w maju 1939. Budowa statków będzie prowadzona pod ścisłym nadzorem GAL'u zarówno pod względem technicznym, jak i artystycznym. Nad estetycznym urządzeniem statków czuwać będzie stały doradca o ustalonej renomie.

Polak w Vallões

POSIADA CENNE SKRZYPCZE STRADIVARIUSA

Kilka tygodni temu, «Lud» zamieścił wiadomość o cennych skrzypcach Stradivariusza. Wiadomość ta zainteresowała między innymi, p. Michała Merefikę z Vallões. A dlatego go zainteresowała, ponieważ posiada on skrzypce z napisem: «Antonius Stradivarius Cremonensis, Fabricat anno 1746».

Jak wiadomo, Antoni Stradivari (Straduaris) był słynnym mistrzem budowy skrzypiec; instrumenty, które wyszły z jego warsztatu odznaczały się przepiękną barwą i tonem głosu, i

dlatego cena ich była bardzo wysoka. Ponieważ Antoni Stradivarius żył od 1644 do 1737 r. zatem skrzypce, o których pisze p. Meretika, nie mogły wyjść z pod rąk samego mistrza, lecz tylko jego uczeń - synów, którzy nadal pod nazwą ojca prowadzili słynny warsztat. W każdym razie, jest to rzecz sensacyjna, że nasz rodak jest właścicielem skrzypiec z warsztatu mistrza Stradivariusza. Ciekawą rzeczą byłoby ogłoszenie pochodzenia tego cennego instrumentu.

KONTRTORPEDOWIEC AMERYKAŃSKI

Z Rio donoszą, że w przyszłym miesiącu zawita tam kontrtorpedowiec północno-amerykański «Townes», który wybiera się w podróz do krajów południowo-amerykańskich.

Minister marynarki powiadomił o tej wizycie, wydał polecenie, by uroczyste przyjąć w porcie rioskim te jedynostkę morską Stanów Zjednoczonych.

HANDEL KAWA

Dzienniki rioskie podają treściwy artykuł Władimira Bernardes, omawiający zagadnienie handlu kawą brazylijską.

Od chwili, kiedy kierownictwo w Narodowym Departamencie Kawy objął Jayme Guedes, pisze autor artykułu, kryzys kawowy zdaje się całkowicie przechodzić, uzyskując zwykłą pozycję, osiągającą 72 proc.

NOWY TYP ŚWIADECTW MORALNOŚCI DO BRAZYLII

Tekst świadectwa moralności został zmieniony i ostatecznie ustalony przez policję w Brazylii w porozumieniu z Poselstwem R. P. w Rio de Janeiro. Nowy tekst świadectwa moralności obowiązuje wszystkich, udających się do Brazylii i pragnących stamtąd otrzymać wezwanie.

W nowym tekście wspomnianego świadectwa specjalnie podkreślono, że pętał «nigdy nie wykazywał poglądów komunistycznych, nie był ani sądzony ani karany, jako komunista i nie występował przeciwko usirowi politycznemu i społecznemu Rzeczypospolitej Polskiej». Świadectwa powyższe muszą być legalityzowane przez wszystkie Instancje polskie i Konsulat Brazylijski w Warszawie.

«DZIWIY BRAZYLIIJSKIE»

Pojawiła się w druku książka Zigmunta Robaka «Dziwy Brazylijskie», zawierająca zbiór charakterystycznych nowelek. Autor wprowadza nas w świat przesądów i wierzeń murzyńskich, maluje dzungle brazylijskie i zyjących w nich ludzi, odebrała rąbek tajemnic życia emigracyjnego, jego blizną i nie pokrytą żadnym bliznem nadzieję, jego zawody i powodzenia, tudzież ciężką pracę wychodząc.

Autor poznał dobrze środowisko

emigrantów w Brazylii i dotykał się jego bólczek.

Na specjalne wyróżnienie zasługują cztery pierwsze nowelki, malujące umysłowość i poczucie honoru. Są to prawdziwe arcydzieła, stanowiące cenny przyczynek do polskiej literatury wychodźczej.

«Dziwy Brazylijskie» wyszły nakładem C. N. Kuriera Polskiego w Argentynie.

Paraná

NOWY ZARZĄD TOW. KRÓLOWEJ KORONY POLSKIEJ W PONTA GROSSA

Z Ponta Grossa donoszą nam, że dnia 7-go marca b. r. odbyły się w Towarzystwie Królowej Korony Polskiej wybory nowego zarządu; prezesem wybrano Stefana Zambrzyckiego, wiceprezesa - Józefa Remuszkę (później), i sekretarzem - Jana Trochńskiego, I sekretarzem - Władysława Marksa, I skarbnikiem - Michała Garczarka (później), II skarbnikiem - Stanisława Nowaka, bibliotekarzem - Feliksa Pławłaka; komisja rewizyjna: Władysław Krzesiński, Andrzej Kuckacki i Piotr Błażejewski.

Nowemu Zarządowi, życzy Redakcja «Ludu» wszelkiej pomyślności w pracach Towarzystwa.

KURTYBYA

KS. SUPERIOR PIASECKI POWRÓCIE DO KURTYBY Ks. Superior Stanisław Piasecki, proboszcz z Rio Claro, który dłuższy czas bawił na kuracji oczu w Campinas i Campo do Jordão w Stanie S. Paulo, powrócił w ubiegłą środę do Kurtyby i jutro udaje się do swej parafii Rio Claro.

Zastępstwo nasz rodak, który poważnie nadwręził swe zdrowie dłuższą pracą dnia niarką a następnie duszpasterską, dzięki troskliwej opiece lekarskiej dr. Lecha w klinice Bourner w Campinas, oraz wypoczynkowi w zdrowotnej, górskiej okolicy w Campo do Jordão, w mieiej gósinie XX. Salezjanów, odzyskał zdrowie, tak że nadal będzie mógł pracować, jak z dawnych lat.

Rio Grande do Sul ZACIĄGNIĘCIE POŻYCZKI

Z Porto Alegre donoszą, że

prefektura w Santa Maria zaciągnie pożyczkę na sumę 3.000.000\$000.

Pożyczka jest długoterminowa, płatna w 20 latach na 9 proc. i będzie przeznaczona na przeprowadzenie robót publicznych w tym municypium.

Tu i tam z Brazylii

- Były minister Joaquim Ferreira Chaves jest bardzo ciężko chory.

- Z Bello Horizonte donoszą, że w municypium Mesquita odkryto bogate żyły złota, rozciągające się na powierzchni ziemi.

- Stan Bahia w 1936 roku eksportował 650 tysięcy worków kakao.

- Na kongresie lekarzy w Buenos Aires Brazylię będzie reprezentował dr. Ary de Góes Pereira da Silva.

- Z granic Brazylii wydalo dwóch komunistów, jednego portugalczyka i 1 rumuna.

- Władze federalne ujęły 100 tysięcy nabożny, przeznaczonych dla policji bahijskiej.

Ostatnie wiadomości

POLSKA ZWIĄZEK NAPRAWY ŻYCIA AKADEMICKIEGO

W Wilnie powstała nowa organizacja akademicka pod nazwą «Związek Naprawy Życia Akademickiego».

Deklaracja programowa tej organizacji, stwierdzając, że Uniwersytetyki stały się widownią awantur i bójek, zakłócających normalny bieg nauki, dąży do przywrócenia normalnych stosunków na Uniwersytecie Stefana Batorego i zwalcza wybrki i burdy, przynoszące ujmę honorowi akademika.

ZGON ADAMOWEJ PIŁSUDSKIEJ

W Wilnie zmarła w wieku lat 68, wdowa po Adamie Piłsudskim, rodzonym bracie Marszałka Polski. Jak wiadomo, s. p. Adam Piłsudski był wiceprezydentem miasta Wilna i zmarł w parę miesięcy po swym wielkim Bracie.

HITLER O POLSCE

Korespondent Berliński «Gazety Polskiej» wychodzącej w Warszawie, red. Smogorzewski ogłasza wrażenia z wizyty delegacji b. kombatanów u kancлера Hitlera w Berchtesgaden, w której wziął udział, jako jeden z delegatów polskich. Podczas rozmowy z delegatami polskimi, korespondent wspominał o wizycie generała Goringa u Marszałka Śmigłego Rydza, podczas ostatniej bytności premiera pruskiego w Warszawie. Na to kanclerz Hitler oświadczył co następuje: «Zawsze byłem zdania, że prywatne rozmowy kierowniczych mężów stanu są płodniejsze w wyniki, niż wizyty oficjalne. Zwalaszca między sąsiadami, gdzie samo życie wysuwa ciągle nowe sprawy. Na drodze bezpośrednich i przyjaznych kontaktów dają się one utgodnić i salatwić o wiele łatwiej niż przy akompaniamencie artykułów prasowych i mów wiecowych».

POSEŁ BRAZYLIIJSKI W WARSZAWIE U PREZYDENTA R. P.

Prezydent R. P. przyjął w tych dniach na pożegnalnej audyencji posła brazylijskiego w Warszawie p. J. F. do Barros Pimentosa.

PRZEŚLADOWANIA POLA KÓW ZA OLZĄ

Prześladowania ludności polskiej na Śląsku Cieszyńskim nadal nie ustają. Ilustracją sżykan, stosowanych przez policję władze czeskie są między innymi fakty, zaopytowane ostatnio przez dziennik polski, wydawany w Morawskiej Ostrawie. Dziennik ten

stwierdza, że władze policyjne w Karwinie cenzurowały nie tylko plesul polskie, ale również utwory poetyckie i literackie, które znajdują się w podręcznikach szkolowych, używanych w Czechosłowacji. Na wszystkich zebraniach polskich obecni są agenci polioji, którzy pod najbardziej blahym pretekstem beznajmniejszego uzasadnienia rozwiązują zebrania.

- Zwolniona została z Berezey Kartuskiej ostatnia grupa osadzonych tam działaczy stronnictwa narodowego w związku z niedawnymi zajściami antyżydowskimi. Teraz znajdują się w Berezie jeszcze tylko działacze wyrotowi komunistycani.

ZE ŚWIATA DWA MILIONY STREJKUJE WE FRANCJI

Z Paryża donoszą, że generalny sekretarz Syndykatów Robotniczych podaje wiadomość o ogłoszonym strejku dwóch milionów robotników. Zastanawiającym jest fakt, że strejkujący na razie nie zakładają spokoju publicznego, tylko zadawałają się słuchaniem magicznych przemówień.

Prasa francuska dowodzi, że ogłoszony strejk ma za cel wywołania ruchawki komunistycznej.

Rzekomym powodem ma być zabicie kilku robotników w wypadkach na placu Clichy.

PROCES O SZPIEGOSTWO W JUGOSŁAWII

W Belgradzie przed Trybunałem Obrony Państwa toczył się proces przeciwko czterem szpiegom, z których jeden jest Wiochem, drugi Jugosłowianinem.

W wysiuku wymierzonej kari, wszystkich czterech szpiegów skazano na czerekie roboty od 12 do 20 lat.

W SZWECJI OBAWIAJĄ SIĘ WOJNY NIEMIECKO-SOWIECKIEJ

Szwedzkie sfery polityczne są zaniepokojone ewentualnymi skutkami wojny niemiecko-sowieckiej, która może zagrozić neutralności Szwecji. Pomiedzy innymi wyraża się obawy, iż rozpoczęła się walka o kopalnie rudy żelaznej w Laponii, które zaopatrują przemysł niemiecki w surowce. Posiadanie tych kopalni będzie miało wielki wpływ na losy ewentualnej wojny.

NASTĘPNY NUMER «LUDU»

jako świąteczny będzie powiększony i wyjdzie w przyszłą środę.

ISKIERKI

- Sytuacja gospodarcza w Boliwii znacznie się poprawia.

- Policja komunistyczna w Madrycie wykryła spiskowców, którzy usłuchali porwca generała Miaja, komendanta obrony Madrytu.

- Na froncie wojennym w Guadalajarze komuniści uwięzili 75 żołnierzy włoskich.

- Niemiecki dziennik «Angerft» w gwałtowny sposób zaatakował naród i rząd północno-amerykański.

- Lord Lloyd na konferencji Obrony Imperium, poruszając sprawę rewindykacji kolonii niemieckich, oświadczył, że jeżeli Niemcy na zbrolenia roczne dają 800 milionów funtów szterlingów, to i za te pieniądze mogą sprowadzić surowce.

- Z Bukaresztu donoszą, że stan zdrowia królowej Marii znaczenie się polepszył.

- Palestynę nawiedziła nowa fala konfliktów, jakie powstały między arabami i żydami. W miastach Nazare i Caifas zabito 20 osób.

Odpowiedzi Redakcji

P. Władysław Weber. - Konsul Brazylijski w Warszawie jest przy ul. Czackiego 12.

# KIEROWNICTWO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO Rolników Polskich W BRAZYLII

Podaje do wiadomości rolników i osób zainteresowanych, że Biuro Główne Związku Rolników w Kurytybie mieści się obecnie przy ulicy Avenida Vicente Machado nr 127 i przyjmuje interesantów w dni powszednie od godziny 8 do 10 rano i od 1 do 3 po południu.

## JUNAK

wygrał 14 go b. m. Puhar, ofiarowany przez Klub Atlanta z Argentyny. — Junak grał z Klubem włoskim Savola, i zwyciężył w stosunku 2 — 1.

## Bronisław Ostoja Roguski Adwokat

Sprawy cywilne i handlowe. Rekwizycje wojskowe. Rejestracja dyplomów, marek fabrycznych i patentów.

W korespondencji z adwokatami z São Paulo, Kurytyby i Florianópolis.

Adres: Ladeira da Gloria III — Rio de Janeiro.

## Janina Furmaniak Schmidtinger Chirurg - Dentysta

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystryki szybko, starannie i tanio.

Rua Paula Gomes 218. Mówi się po polsku.

## NAJLEPSZA KLINIKA Lekarz ze szpitala Santa Casa Dr. Mendes de Araujo

Przyjmuje od godz. 2-giej do 5-tej. Aven. João Pessoa 68—Curityba

Leczenie chorób ząlkowych, dwunastnicy, niestrawności, zgagi, kiszki, choroby wątroby, hemoroidów, bólu kolan, biegunki, zatwardzenia, ślepej kiszki, polipów, raka, rzytów na nogach, żyłaków bez operacji i bez zastrzyków.

100 cygar 7\$500, nasiona tuzin 1\$800, nasiona na gramy, po 5kile żyłek, żyłek od 600 rs., polski chmiel, polskie ołwki.

Florecki — Charutaria Liberty Pracę Tiradentes 305

## UTRZYMAĆ KONTAKT Z KRAJEM OJCÓW NAJLEPIEJ PRZEZ

# PISMA Z POLSKI

codzienne, tygodniowe miesięczne:

Tygodnik Ilustrowany z dodatkiem Powieściowym; Wiadomości Literackie; Tyg. Literac. Prosto z mostu; Dwutygod. Młoda Matka; Polski Przegląd chirurgiczny; Dwutygod. Medycyna; Plomyk; Plomozek; Tygod. Ilustrowany; Światowid; Na szerokim świecie, i wiele innych czasopism zawodowych, dla naukowców i t. p.

### PO CENACH ZNIŻONYCH.

można zamawiać za pośrednictwem

SKŁADNICY OŚWIATOWEJ Curityba, caixa postal 412 (Carlos de Carvalho 277) ZADAJCIE BLIŻSZYCH INFORMACJI I WARUNKÓW PRENUMERATY:

Nie powinno być Towarzystwa, która nie zaprenumeruje bogatych w treści i ilustracje choć jednego pisma z Polski

## LICYTACJA MATERIAŁÓW I OGROMNEGO ZAPASU OBUWIA

Co dzień o godzinie 2-giej po południu

LICYTATOR ABREU będzie sprzedawać na wolnej licytacji:

Piękne odcinki materiałów, jak:

Trykoliny, kretony, woale, perkalki, szity, kasob, linoony i kratki. Plusze meszkowane, w paski i kwiaty, drelichy kolorowe. Opaliny, zefiry, chitony, kaszmiry na ubrania męskie. Ręczniki, prześcieradła i pończochy damskie. Różne wyroby włóczkowe i moc różnych materiałów.

W soboty i wszystkie dni od 2-giej po południu

przy Rua 15 de Novembro, róg Avenida João Pessoa



leczy reumatyzm, bóle w piersiach, ból zębów, uszu, nęwralgie, kolki, świeże rany i t. d.

Lekarstwa używa się przez nacieranie.

Jest do nabycia we wszystkich aptekach.

## Dra Regina Kleemann

Lekarz - Dentysta

dyplomowana

przez Uniwersytet Parański.

Wykonuje wszelkie roboty w zakresie swej specjalności najnowszymi metodami i najnowszymi aparatami.

Ceny dostępne wszystkim.

Konsultorium: Pracę Tiradentes Nr. 401.

Pracę Tiradentes Nr. 401. nad Apteką Tiradentes.

## Apteka Tiradentes

Aptekarz

Kuno Kleemann

Jedyna

POLSKA APTEKA

w Kurytybie

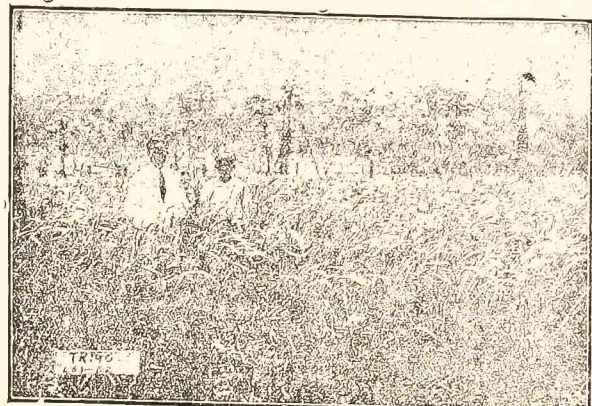
Największa i najtańsza w Stanie Parana

Carityba

Pracę Tiradentes Nr. 398

Telefon 1084.

## Companhia de Terras do Norte Paraná



Pszenica w Londrinie Stacja kolejowa w Londrinie ORLE

Druga Rezerwa Polska na ziemiach Komp. angielskiej Północnej Parany.

Zapełniwszy w całości pierwszą rezerwę zwaną Warta, Kompanja zarezerwowała drugi obszar pod nazwą Orle, dla kolonizacji polskiej.

Orle leży w odległości 14 km. od Bolandji, miasta nowego i stacji kolejowej i 8 km. od Arapangona także przyszłej stacji kolejowej, położone z pysznymi drogami automobilowymi.

Orle leży w dorzeczu rzeki Pirapó, na wysokości 600 do 700 m. ponad poziom morza. Ziemia pierwszorzędna, z dobrą wodą, o wielkiej wydajności: kawy, bawelny, ryżu, kukurydzy, drzew owocowych etc. Teren falisty, zaleśniony gatunkami drzew jak: peroba, cabriuva, pau d'alto, cedr, palmito i wieloma innymi świadczącymi o urodzajności ziemi.

ORLE leżą tak wysoko i nie posiadając bagien, niemożę mieć malarji.

Loty od 15 alkrów w zwyz po cenie 500\$000 za alker gotówką lub czteroletnie spłaty z 8 proc. rocznie od pozostałego kapitału.

Blizszych informacji udzielają:

COMPANHIA DE TERRAS NORTE DO PARANÁ

S. Paulo, rua 3 de Dezembro 48, caixa postal 2771.

LONDRINA. Dyrekcja tejże Kompanji.

CAMBARA: Parana — Ignacy Szankowski, główny agent

teutejszej z ORLEM Kolonizacji polskiej, który wydaje bilety darmowe

z Cambará aż na Orle.

Zapraszamy wszystkich zwiedzić nasze Kolonie, bez obowiązku kupur i z powrotem biletem darmowym!

## ZAJĄCZKI I JAJA Z CZEKOLADY W

# Confeitaria ao Pharol

Stanisława Gradowskiego

przy ulicy Quinze de Novembro, róg Barão do Rio Branco PIERWSZORZĘDNA CUKIERNIA

Wybór napojów krajowych i zagranicznych. Smaczne ciasteczka we wielkim wyborze oraz owoce i przekąski. Obsługa uprzejma.

## Niemcy nie mają żadnych żądań terytorialnych wobec Polski

Z Londynu donoszą: — W kołach rządowych otrzymano wiadomość zupełnie pewną, o czym przez ministrów pruskich gen. Goering rozmawiał z Marszałkiem Rydzem Śmigłym. Wiadomość ta jest tak sensacyjna, że dajemy ją według „Le Matin” w całości, przy czym zaznaczamy, że „Le Matin” tę wiadomość podkreślił w druku: — „Jedyną rozmowę polityczną, jaką gen. Goering prowadził z kierownikami polityki polskiej, była rozmowa z Marszałkiem Rydzem Śmigłym podczas przyjęcia urzędowego na cześć gościa niemieckiego. — „Gen. Goering oświadczył z naciskiem, że mówi w imieniu Fuehrera Hitlera i wyraził życze-

nie, aby stosunki polsko-niemieckie pozostały nadal takie dobre, jak były dotychczas. Nie ma też nic do żądania w sprawie Gdańska i powołał się na ostatnie uregulowanie tej sprawy. — „Niemcy — mówił gen. Goering — nie wysuwają żadnych żądań zwrotu ziem wobec Polski, a spodziewają się też, że Polska nie ma na widoku zabrania Prus Wschodnich». — „Mówiąc o stosunkach z Francją, gen. Goering oświadczył, że żaden spór nie istnieje między Niemcami a Francją i Niemcy nie wldzą w tym nic złego, że istnieje sojusznik polsko-francuski, który uważają wyłącznie za obronny».

nie, aby stosunki polsko-niemieckie pozostały nadal takie dobre, jak były dotychczas. Nie ma też nic do żądania w sprawie Gdańska i powołał się na ostatnie uregulowanie tej sprawy. — „Niemcy — mówił gen. Goering — nie wysuwają żadnych żądań zwrotu ziem wobec Polski, a spodziewają się też, że Polska nie ma na widoku zabrania Prus Wschodnich». — „Mówiąc o stosunkach z Francją, gen. Goering oświadczył, że żaden spór nie istnieje między Niemcami a Francją i Niemcy nie wldzą w tym nic złego, że istnieje sojusznik polsko-francuski, który uważają wyłącznie za obronny».

## „TIMES” O POLSCE

Najpoważniejszy dziennik amerykański New York Times zamieścił artykuł redakcyjny o Polsce, — w którym pod tytułem: „Poland's Pivotial Position”, pisze, iż „Polska buduje linie obrony od Niemiec po Jobną do francuskiej linii Maginota. Pismo zaznacza, że Francja udzieli Polsce pożyczki na pobudowanie tych fortyfikacji, ale to jest rzecz drugorzędna. Główną rzeczą jest fakt, że Polska postanowiła zdefiniowaną jest nie dopuścić do tego, by stała się ponownie terenem walk między armiami rosyjskimi i niemieckimi. — „Wprawdzie Polska nie ma specjalnego nabożeństwa do Rosji i są w Polsce tacy, którzy marzą o terytorialnej ekspansji na wschód, ale nawet i ci nie wierzą, żeby Polska skorzystała wielce na tym, gdyby pomagała Niemcom w ich najezdzie na Rosję,

„Dlatego też polityką Polski od zarania jej niepodległości było politycznego było trzymać się niezakłóconej polityki. Francja zrobiła poważny błąd, gdy chciała uważać Polskę za drugorzędne państwo, zależne od polityki Francji. Aby Francja dać naukę — Polska zawarła pakt z Niemcami. Dzielący Francuzi dostali naukę i zwrócić się ponownie do Polski i Polska chciała ich pomoc przyjąć, aby się zabezpieczyć na wszelką ewentualność i nie dopuścić między innymi do tego, by Niemcy zbrali Polsce Pomorze czyli t. zw. „korytarz G. iński”. Powyższy artykuł naogół jest trafny w ujęciu. Charakterystyczną rzeczą jest, że pismo „Times” uważa Polskę za pierwszorzędne mocarstwo, zaznaczając, że Francja gorzko odpokulowała za to, że Polskę chciała zepchnąć do stanowiska drugorzędnego państwa.

Wprawdzie Polska nie ma specjalnego nabożeństwa do Rosji i są w Polsce tacy, którzy marzą o terytorialnej ekspansji na wschód, ale nawet i ci nie wierzą, żeby Polska skorzystała wielce na tym, gdyby pomagała Niemcom w ich najezdzie na Rosję,

## Z życia Polonii zagranicą

### KAPŁAN — DUŃCZYK O POLAKACH

W oficjalnym organie Kościoła Katolickiego w Danii, w tygodniku „Nordisk Ugeblad” z dnia 31-go ubiegłego miesiąca ukazał się ciekawy artykuł o Polsce pióra księdza, prałata Jakóba Orlika, szambelana papieskiego.

Wybitny ten ksiądz-Duńczyk, obecnie proboszcz parafii w Horsens na półwyspie Jutlandzkim, pisze między innymi:

„Byłem w Polsce i miałem sposobność wyciecia się w sposób myślenia Polaków i wejrzania w serce polskie. Tam ludzie rzeczywiście mają co do powiedzenia, prawie wszystko do powiedzenia. Dla spokojnego i chłodnego Duńczyka jest to prawdziwy kraj baśni, kraj cudownej poezji.

Ktoregos dnia wieczorem odwiedziłem tu na wsi rodziną polską. Zastaliśmy na niej jeszcze dwie inne rodziny polskie. Mówiliśmy więc cały wieczór po polsku i prosiliśmy ich, żeby zaśpiewali mi kilka pieśni polskich. Uczynili to. Nikt z tych ludzi nie miał szczególnego głosu i śpiew ich brzmiał nie-

Westfalli i Nadrenii, świadcząc o wielkiej żywotności polskiego żywotu na tych terenach emigracyjnych w głębi Niemiec.

Z okazji jubileuszu odbyło się poświęcenie nowego sztabu zasłużonej organizacji, gdy dawny sztabiarz zblaki i zniszczył się przez przeszło pół wieku. Ks. Prymas August Hlond, zawiadomiony o jubileuszu towarzystwa, nadesłał na uroczystość swe osobiste życzenia.

### NOWE TOWARZYSTWO POLSKIE W URUGWAJU

W Montevideo odbyło się zebranie miejscowej Polonii, na którym zostało zorganizowane stowarzyszenie pod nazwą Towarzystwa „Marszałek Śmigły-Rydz”, którego siedzibą jest Villa del Cerro. Zgodnie z przyjętym statutem, Towarzystwo ma za zadanie zorganizowanie Polaków w Urugwaju, wzajemne popieranie się i wywalczenie dobrego imienia i poszanowania Polaków oraz pomoc dla szkolnictwa i związków kulturalnych. Prezesem Towarzystwa wybrany został p. Kazimierz Śliwa, do zarządu zaś weszli: p. p. Franciszek Kaniecki, Ludwik Kurazyński, Bolesław Dłużewski, Józef Trzeciak.

### EMIGRACJA ROLNA DO ARGENTYNY WKRÓTCE ZOSTANIE WZMOŻONA

Wywiad pisma polskiego z argentyńskim ministrem rolnictwa

Redakcja „Głosu Polskiego” z Buenos Aires uzyskała u ministra rolnictwa Argentyny — p. dr. Miguel A. Carcano, wywiad, w którym minister poinformował, że imigracja do Argentyny ograniczona została w ostatnich czasach, aby zapobiec szarżowaniu się klęską bezrobocia, w republiki argentyńskiej niemal nieznaną. Powoli jednak świat zaczyna się wydobywać z kryzysu i rząd Argentyny przygotowuje już szeroko zakroślony plan kolonizacyjny, a imigracja zostanie wkrótce znów dopuszczona w szerszym, aniżeli dotąd ramach. Polacy w Argentynie — mówił minister — znani są ze swej pracowitości i zdolności przystosowywania się do środowiska, zżywiają się z krajem, który ich przyjął. Wkrótce Polonia Argentyńska będzie mogła być zastąpiona nowym elementem z Polski. Zrealizowanie planu kolonizacyjnego zależne będzie oczywiście od sumy rozporządzalnych terenów osadniczych. Nie każdy bowiem teren nadaje się do osadnictwa europejskiego, a rząd argentyński zamierza ostatecznie zerwać z dawnymi metodami,

### EKSPORT LNU POLSKIEGO DLA PÓŁNOCNO-FRANCUSKIEGO PRZEMYSŁU

Ostatnio bawila na terenie okręgu przemysłowego Lille-Roubaix Turcoing delegacja Wileńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, która bawiła w celu wzmocnienia eksportu lnu wileńskiego do fabryk włókienniczych północno-francuskiej. Przemysłowcy francuscy stwierdzili, że zarówno produkcja, jak i eksport lnu polskiego na pozostali ostatnio wielką postępu, nie ulega więc wątpliwości, że dla się znacząco zwiększy ilość eksportowanego obecnie do Francji lnu polskiego.

### MIMO HODEM... PATRIOTYZM

Najmilsza „Patrio” moja ty jesteś jak zdrowie! Ie cie cenił strzeba Ie tylko się dowie, kto tolażkę odbywa po krajach dalekich, a krynięć mu szczęścia są z Krynicy... czeki! O d r e g z .

### 60 LECIE NAJSTARSZEJ ORGANIZACJI POLSKIEJ W WESTFALII

W Dortmund, w Westfalii, odbyła się piękna uroczystość 60-lecia Towarzystwa Polskiego „Jedność”, najstarszej polskiej organizacji w Niemczech zachodnich. Na uroczystość zjechały się delegacje bratnich organizacji polskich ze wszystkich stron

# GDYNIA - AMERYKA

**LINE ŻEGLUGOWE S. A.**  
**LINIA POŁUDNIOWO-AMERYKAŃSKA**  
 Reprezentanci na Brazylję: **Lampart & Holt Line**  
 Rio de Janeiro.

Komunikacja na naszej polskiej linii okrętowej odbywa się regularnie polskimi okrętami pędzącymi:

»Pułaski« i »Kościuszko«

Rozkład jazdy jest następujący: **Z Polski do Ameryki Południowej:**

	s/s »Pułaski«	s/s »Kościuszko«
	»PUŁASKI«	»KOŚCIUSZKO«
Odjazd z Gdyni dnia	20-3-37	21-4-37
Przyjazd do Rio dnia	8-4-37	10-5-37
Przyjazd do Santos	9-4-37	11-5-37
Przyjazd do Montevideo	12-4-37	14-5-37
Przyj. do B. Aires	13-4-37	15-5-37

**Odjazd do Gdyni:**

	»PUŁASKI«	»KOŚCIUSZKO«	»PUŁASKI«	»KOŚCIUSZKO«
Odjazd z B. Aires	20-3-37	18-4-37	19-5-37	
Przyjazd do Santos	24-3-37	22-4-37	23-5-37	
Przyjazd do Rio	25-3-37	23-4-37	24-5-37	
Przyjazd do Victorii	26-3-37	24-4-37	25-5-37	
Przyjazd do Gdyni 15-3-37	14-4-37	13-5-37	13-6-37	

Informacje i sprzedaż kart okrętowych z Polski i do Polski uskuteczniają:

**Oddziały Syndykata Emigracyjnego w Warszawie.**  
**Agencja Poloneza de Viagens**  
 Avenida Rio Branco, 19. Rio de Janeiro.  
**Agencja Poloneza de Viagens**  
 rua Libero (Badaró, 561. 2-a soboleja, telefon 2-3851. — São Paulo.  
 Oraz agencje:  
 Firma »PARANPOL« (Emiliano, Kimak & Cia.) Kurytyba,  
 Praça Cel. Ennes, 48. Caixa Postal, 111. Tel. 1761.  
 L. Wilkoszyński, rua 7 de Setembro 837. C. Postal 166 — Porto Alegre.

## Polska Piekarnia

**SKLEP SPOŻYWCZY I GALANTERIA**  
 Przyjmuje zamówienia na wszelkie pieczywo, ciastka i torty. Posiada wyjątkowe przedstawicielstwo wyborowych win polskiej fabrykacji, z winnicy **A. E. Trzaskowskiego** w Marechal Mallot. Przyjmujemy zlecenia telefoniczne i zamówione towary dostarczamy wprost do domów.

**STEFAN GONTARSKI**

Ulica Alfereš Poly Nr 1199 — Telefon 3-2-3-0 (Sul)  
 Kurytyba — Paraná

Nożyki od 1\$400 do 18\$000, isquieros od 2\$500 do 20\$000, pugilaresy od 3\$000 do 8\$000, brzytwy od 14\$000 do 85\$000, mydło do golenia od 18\$000 do 5\$500, zarówki od 1\$800 do 18\$000, cukierki 10 kilo 24\$000, czekolady 10 sztuk 7\$000.

Florecki — Charutaria Liberty  
 Praça Tiradentes 305

## Palace Hotel

**KURYTYBA**

Rua Barão do Rio Branco 62  
 Telefon 989 — 990  
 Caixa postal 463.

70 pokoi z wodą zimną i gorącą. 14 oddziałów z łazienkami prywatnymi, 2 windy. Salon restauracyjny, hala i bar.

**KUCHNIA**

**PIERWSZORZĘDNA**  
 Auta na stacji do dyspozycji gości.

Właściciel:  
**MARCIN JARUGA**

## Dr. Dante Romanó

**AKUSZER - OPERATOR**

Profesor, Operator Uniwersytetu. Były asystent szpitali berlińskich.

Leczy syfilis, drogi moczowe; diatermija.

**Klinika dla Panien.**

Leczy sztucznymi promieniami słonecznymi ultrafioletowymi.

Konsultorium: Farmacia Minerva (na 1-szym piętrze) od godz. 1 do 3-ciej po południu.

Praça Tiradentes 554.

Rezydencja:

Praça Senador Correia 4

## Dr. J. Aleksander Doorowolski

Konsultorium: **Plac Tiradentes Nr. 322** (Kurytyba) tuż obok fabryki czekolady Bagała.

Klinika ogólna, chirurgia: Leczenie złamań kości. Leczenie żyłaków i hemoroidów.

Własne laboratorium analizy mocz, krwi, śliny itp. Mikroskopja.

Godziny przyjęć od 10-12 rano 15-19 wieczorem.

## Klinika Dentystyczna

**JAN SKAŁSKI**

Chirurg - Dentysta

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystyki szybko, starannie i tanio. Przyjmuje w każdej chwili.

Rua Brigadeiro Franco N. 1955  
 róg Aquidabam — CURITIBA

## Dr. Carlos Moreira

**OKULISTA**

Profesor fakultetu medycznego

Specjalista chorób oczu, uszu, nosa, gardła. — Konsultorium: Avenida João Pessoa 68, nad apteką Avenida od 10-11 i od 3-5 po południu.

Rezydencja: Visconde de Nacar 809  
 Telefon 8-8-8.

Jerzy Kosowski

# SZYB S. Nr. 4.

Ale auto jakoś nie przyśle. szło blegu. tylko wprost przeciwnie poczęło walać.

— Co pan robi? — krzyczał Straube. — Wal pan! Bo uciekną.

— Ten wóz stół! — krzyknął Golmer.

I rzeczywiście po chwili wszyscy ujrżeli, że wóz stół w miejscu na środku szosy. Golmer zatrzymał auto tuż przy wozie.

— Ludzie uciekli! — sprawdził podnosząc się lekko w siedzeniu.

— Chwała Bogu! — usłyszał szept Julii.

Straube i Nowak wyskoczyli z samochodu, a za nimi uczylnie to samo Robek i Raczkowski.

— Ależ zgonili konie — mówił Golmer. Szkapę robią bokami jak miechy!

— Trzeba ten wóz stąd zabrać — zdecydował Straube.

— Jakże to zrobisz papo? — skrzywiła się Julia.

— Znowu się wtrącasz? Prostu: poproszę pana Robka, by był taki dobry wrócić na szyb i przywieść ze sobą jakiegoś chłopca, a tymczasem my tu poczekamy. Chłop odprawił wóz na kopalnię, a po koniach będzie można znaleźć i złodzieja.

Julia wzruszyła ramionami, jakby chciała powiedzieć — rób jak chcesz, — a Robek kazał swemu szoferowi zawrócić i ruszył z powrotem.

— No i cóż pan na to wszystko? — pytał Straube Golmera, sapląc na swem siedzeniu. — Czy to nie skończona hotota? Ja im dalej pracuję, dbam o nich, a te bestje kradną jak kruk!

— Ci kopyzy kradną, są prawie napewno bez pracy — odpowiedział Golmer, — a już zupełnie twierdzą, że nie pracują

na pańskiej kopalni. To są dobre zorganizowani ścigacze, którzy, jak pan widzi, mają wozy i żelazne beczki do rozprowadzenia. To nie są pańscy pracownicy.

— Widział! — rzucił się Straube w siedzeniu. — A tyś bronija jeszcze tego draba!

— Pani bronita, bo był związany — rzekł Golmer i zapalił papierosa.

Straube nie odpowiedział tylko sapnął jeszcze głośnie, niż przedtem, a Golmer zgasił motor i siedzieli dosyć długą chwilę w zupełnej ciszy.

— Sapliś! — zaklął nagle Straube i zamącił nocny spokój.

— Zepsuli mi ci bandyci brydza. A tak mi świetnie szło!

Julja, mimo, że była bardzo zwarzona przykrym ewenementem z ojcem, wybuchnęła głośnym śmiechem.

— Dobrze ci się śmiać! — trylował się w dalszym ciągu ojciec. — Tobie takie awantury się podobają, a nie myślisz nic o tem, że jamam także zupełnie poważnie zmartwienia.

— Z brydżem? — zakpiła Julia.

— Eli, głupstwa gadasz. Martwił się Rosenem. Podobno ten młodszy uparł się i chce wiercić na tym terenie kolo naszego szybu Nr. 4. To jedno, dalej grozi nam to, że niedługo nie będziemy mieli, gdzie sprzedawać naszej ropę!

Straube począł głośnie utyskiwać na ogólne warunki, a Golmer milczał, nie nic mówiąc, że teraz już nie Rosenowi, tylko on jest właścicielem sąsiedniego terenu. Milczał i uśmiechał się w ciemności, słuchając wywodów Straubego o dumplugu so-wieokim, który obniżył cenę ropy na międzynarodowych ry-

kach tak, że zalewa je coraz mocniej.

— A i wewnątrz kraju nie jest lepiej — narzekał dalej Straube.

— Konsumpcja zalała, kartel się chwileje, a wszystko przez matych, nieskartelizowanych producentów i nieskartelizowane rafinerje. Te drobne przedsiębiorstwa korzystają z wysokich cen, które kartel w kraju wprowadził, podczas gdy my, wielcy eksporterzy bierzeni od zagranyj ceny prawie sześciokrotnie niższe.

— Ależ papo! — przerwał mu Julja potok słów. — Tu tak ładnie, tak cicho, a ty ołgale o ropie i interesach.

— Dajże mi ty spokój ze swoją pocęją! — zganiwał się znowu nałciarz. — O brydzu mi nie wolno mówić, o nafcie także nie, więc o czym mam mówić?

— Tak miło było, kiedy nikt z nas nie nie mówił — westchnęła Julia.

— Wiecznie te pocęje! — mrucał ojciec, ale nie wrócił już do swego tematu. Myślał tylko widocznie o nim, bo od czasu do czasu wdychał bardzo głęboko.

Siedzieli więc w milczeniu, i tym razem Golmer segnął śmiało po rękę Julii. Nie bronila mu. Gdy usłyszał charakterystyczny głos klaksonu maszyny Robka, Golmer pochylił szybko głowę nad dłońmi Julii i wtułił w nie twarz na blysk sekundy.

— No, nareszcie jadą! — ucieszył się Straube.

— Szkoda, że tak prędko — szepnęła Julia.

Golmer zapalił motor i objechałszy złapany wóz, nawrócił w stronę Krosna. Samochód Robka przywiózł jakiegoś chłopca, któremu Straube kazał odprawić wóz z koniami na kopalnię i wstawił do stajni. Chłop kłaniał się nisko, tembardziel, że Straube dał mu pięć złotych, nie tyle przez szlachogę, ile dlatego, że nie miał drobnych i nikt nie mógł mu zmienić. Poczekali chwilę, aż

**SEKLER - FACÕES - FOJOSÓW**  
 Żądajcie od waszych dostawców tylko tej MARKI  
**„Cavallinho”**



Z FABRYKI

**FERNANDO ESSER & CIA. - REMSCHEID-**  
**KTÓRA GWARANTUJE ZA KAŻDY SWÓJ WYRÓB**  
**A W RAZIE PEKNIĘCIA PRZYJMUJE JE Z POWROTEM**

## Bank Francusko - Włoski

na Południową Amerykę  
**KAPITAŁ ZAKŁADOWY** #cs. 100 MILIONÓW  
**FUNDUSZ REZERWOWY** Fcs. 139 MILIONÓW  
**GŁÓWNA SIEDZIBA W PARYŻU**  
**FILJE:** Brazylja: S. Paulo — Rio de Janeiro — Santos — Curitiba — Porto Alegre — Recife — Rio Grande — Bahia.  
**ARGENTYNA:** Buenos Aires — Rosario de S. Fé.  
**CHILE:** Santiago — Valparaiso.  
**COLOMBIA:** Baranquilla — Bogotá.  
**URUGUAY:** Montevideo.  
 Adresujcie wprost do Filii w KURYTYBIE, Rua 15 de Novembro Nr. 316. lub do tej Agencji w Ponta Grossa lub w Paranáguá.

## CASA IDEAL

Praça **GENEROSO MARQUEZ 62**

(dawniej Praça Municipal  
 I RUA 15 DE NOVEMBRO 167

zaprasza swoich Szan. Klientów i znajomych do zwiedzenia bogatych składów obuwia dla pań, mężczyzn i dzieci i żeby przekonali się naocznie o niskich cenach a bardzo dobrej i wyborowej jakości towarów. Na święta przygotowała la firma wielki zapas obuwia białego dla pań, panienek i dzieci. Wykonujemy zamówienia według miary.

**CASA IDEAL**

chłop nawrócił, a potem widząc już, że jedzie w stronę kopalni, ruszył szybciej. Na gościńcu, koło budynku administracji czekał na nich już Malinowski z dwoma robotnikami, pilnującymi zło-dziejów.

— Czy pan dyrektor będzie taki łaskaw zawieść ich na policję? — usłyszał Straube pytanie w chwili, gdy samochód się zatrzymał.

— Będę taki łaskaw! — zezłścił się nałciarz. — Będę. Tylko muszę prosić pana Robka i Raczkowskiego, żeby się przesiedli do mego wozu. A tych drabów wsadźcie tam z jakimś chłopem i niech ich pilnuje.

Robek rad-nie-rad przesładł się do wielkiej maszyny Straubego i razem z Raczkowskim zajęli miejsce na podnoszonych siedzeniach. Malinowski usadowił związanym chłopów w samochodzie Robka, gdy nagle uszu Straubego doszedł chropawy głos jednego ze złodziejów:

— Franek, opłać się ropę kradź, żeby takim samochodem jechać nie?

— Co on mówi — zapytała Julia Golmera.

Golmer przelotomczył jej, a dziekczynna wybuchła głośnym śmiechem.

— Dia ciebie wszystko jest dziś dźwigne wesole! — mruknął ze złością ojciec. — Jedź no, panie Golmer, bo już coraz później.

Golmer nacisnął starter i już miał ruszać, ale zatrzymał go jeszcze Malinowski:

— Panie kolego, puśćcie tę maszynę ze zbojami prodom, bo to nigdy nie wiadomo, co się może zdarzyć.

— Jedź prosto na policję — krzyknął swemu szoferowi Robek. — My przyjedziemy za wami.

Droga minęła spokojnie i szybko, ale przed willą Julja poprosiła Golmera, by się zatrzy-

mał. Wysiadła, bo nie miała samarar jechać z całym towarzystwem do komisariatu. Pożegnała Golmera moonym uściskiem ręki, a siedzącym w tyle panom powiedziała głośnie dobranoć.

— Nie żegnaj się — rzekł Straube — przecie my zaraz wrócimy skończyć robra. A przygotuj nam herbaty i parę kropel wódki, bo po tej awanturze jestem głodny, jak wilk.

Julja skinęta głową bardzo uprzejmie, ale nie w smak jej było to, że ojciec jeszcze raz ma przywieźć partnerów. Wiedziała, że taki brydż potrwa do rana, a ona wolałaby w tej chwili zostać sama. Jakoś nie chciało jej się zmuszać do uśmiechu, rozmowy i udawania uprzejmej gospodyni. Znalazła więc dosyć łatwe wyjście z sytuacji. Udała się do swego pokoju, a lokalowo poleciła przygotować wszystko dla panów.

— Proszę powiedzieć ojcu, że małe głowa rozboleła, — skończyła instrukcję.

Obydwa samochody wróciły dosyć szybko, ale w oknie sypialni Julii już było ciemno. Golmer odprowadził samochód do garażu i wrócił do brydza, przy którym nudził się tej nocy fatalnie.

6.

Robota szła na szybko całą parą. Zorganizowano trzecią szychle, ale nowego wierztażem nie był Józek Sewa, tylko rudy Kwaśnica. Stało się to w ten sposób, że Józek spotkał w administracji na Poloku Kwaśnicę właśnie w tej chwili, gdy przyszedł się także angażować. Kwaśnica był jakiś zbiedzony, a może tylko przepity i dlatego robił wrażenie bardzo cichego. Siedząc w małym hallu i czekając aż loh przyjmie inżynier Wieraszko, gadał o tem i owem aż wreszcie wygadał się nawzajem, że reflektują na to samo miejsce wierztażca przy trzeciej szychle na

szyble S. Nr. 4.